



Nowa strata: Zmarła w Warszawie literatka Zofia Mellerowa.

Pierwszy koncert pedagogiczno-historyczny w Warszawie.

Za inicjatywą p. Maryi Sobolewskiej, której podobiznę załączamy, kierowniczką znanej szkoły śpiewu, odbył się ubiegłego tygodnia w Filharmonii warszawskiej koncert pedagogiczno-historyczny, przeznaczony dla młodzieży. Prasa tamtejsza pisze z wielkim uznaniem o tym koncercie, którego program dawał przegląd rozwoju muzyki od wieków średnich aż do początków XVIII stulecia.

Rozpoczął go hymn „Bogu Rodzica“, wykonany przez chór mieszany, dalej śpiewały uczennice p. Sobolewskiej, prof. Surzyński grał na organach utwory Palestriny i Bacha, p. Brusendorffowa śpiewała pieśni Giordana, Scarlatti'ego, zaś p. Klara Czop-Umlauf — dotąd nieznana Warszavianom znakomita pianistka krakowska — zachwyciła zebranych swoją czarującą i stylową grą w utworach Couperina, Dacquin'a, Rameau i Bocherini'ego.

Oprócz tego wygłosił w sposób bardzo zajmujący p. Godecki kilka utworów Reya, Kochanowskiego i Kochowskiego a zakończyła koncert dzielna drużyna „Echa“, odśpiewawszy pieśni ludowe układu Świerzyńskiego i Wójcika.

Przykład, dany przez p. Sobolewską, powinienby i po innych większych miastach polskich znaleźć naśladowców, gdyż podobne koncerty przyczyniają się w wysokim stopniu do podniesienia kultury estetycznej w szerokich sferach młodzieży.

Druga nasza rycina przedstawia wykonawców koncertu.

Skon wybitnego generała.

Armia austriacko-węgierska straciła przed kilku dniami jednego z najzdolniejszych swych przedstawicieli, a mianowicie marszałka polnego porucznika Antoniego Venusa, który zakończył życie na udar serca w Przemyślu.

Zmarły zajmował niezmiernie ważny postereunek, gdyż był komendantem twierdzy przemyskiej, która jest największą warownią w Austro-Węgrzech, a z powodu swego położenia geograficznego może odegrać kiedyś bardzo ważną rolę. Dlatego też na to stanowisko wybierani bywają generałowie, dający pod każdym względem gwarancję, że odpowiedzą w danym razie swemu zadaniu.

S. p. Venus, oprócz niepospolitych zdolności fachowych, odznaczał się wielkimi zaletami charakteru. Pomimo, że był bardzo ścisłym w wypełnianiu swych obowiązków i dużo od podwładnych wymagał, był powszechnie przez nich lubiany i szanowany.

Zwłoki zmarłego przewieziono z przepisnymi honorami wojskowymi dnia 1 b. m. na dworzec kolejowy w Przemyślu, skąd znów przewieziono zostały do grobowca rodzinnego w Jaromierzu w Czechach.

Reformatorka tańca.

Sztuka choreograficzna za naszych czasów — zdaniem oryginalnej tancerki amerykańskiej Isadory Duncan — upadła. Chcąc ją zreformować, należy, jak twierdzi uroczą Amerykanka, powrócić do klasycznych przykładów, poczerpniętych z Hellady. A więc trzeba przywdziać kostium o ile możności zbliżony do greckiego, przede wszystkim zaś zrzucić dzisiejsze obuwie, tamujące rytmikę i naturalność ruchów tancerza.

Isadora Duncan jest najmocniej przekonana, że taniec, wykonywany tak, jak ona go pojmuję, powinien zająć miejsce poczesne w rzędzie innych sztuk pięknych i że za jego pomocą można wyrazić w szlachetnej pantomimie wszelkie uczucia ludzkie.

Aby w czyn wprowadzić swe teorie artystyczne, zebrała koło siebie Duncan gromadkę młodziutkich dziewcząt, w które wpaja zasady tańca w wielkim stylu, mającego, wedle jej zapatrywań, kiedyś stanąć na tej wysokości, na jakiej stał w starożytnej Grecji, gdzie był nawet częścią składową niektórych obrzędów religijnych.



Skon wybitnego generała: Sp. Antoni Venus, marsz. pol. por., komendant twierdzy przemyskiej.



W pracowni Kossaka: Artysta p przed obrazem, który obecnie maluje.